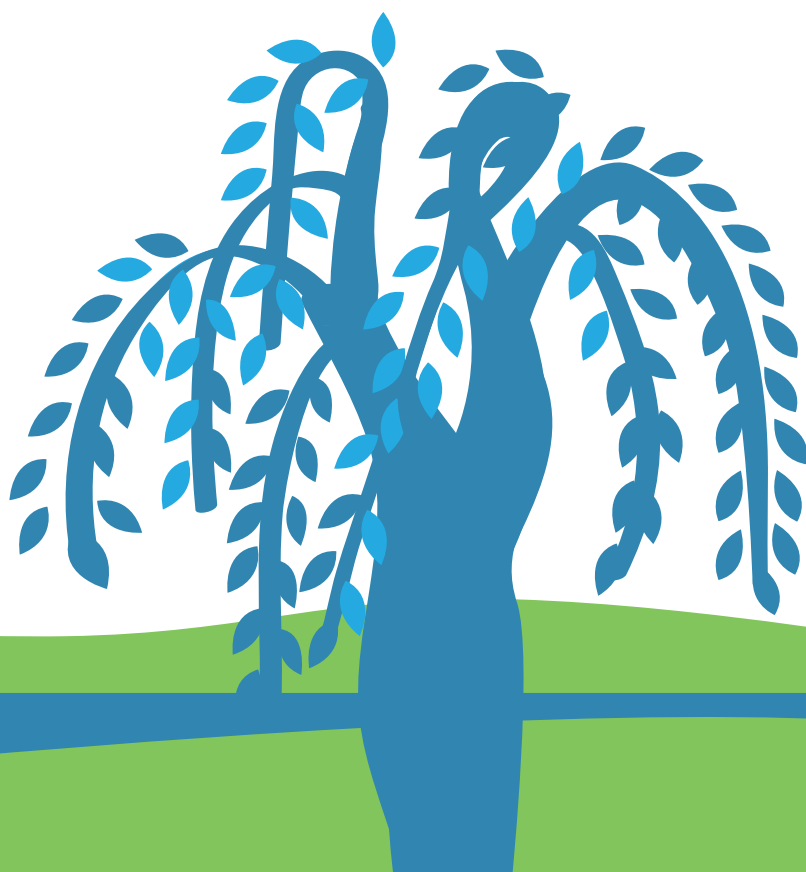




Federacja Mazowia

**MAZOWIA DLA MAZOWSZA
DIAGNOZA SYTUACJI ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO W 2018 ROKU**





Wprowadzenie

W 2018 roku Federacja Mazowia postanowiła sprawdzić, jak wygląda sytuacja organizacji pozarządowych na terenie województwa mazowieckiego z perspektywy samych organizacji. W okresie maj – sierpień 2018 wspólnie z lokalnymi partnerami zorganizowaliśmy w 27 powiatach spotkania z NGO (a jesienią 2018 kontynuowaliśmy spotkania, by odwiedzić wszystkie powiaty w województwie). Udało nam się porozmawiać z 400 osobami, które reprezentowały ponad 200 organizacji pozarządowych. Wszystkie spotkania miały charakter badawczo-sieciujący, dzięki czemu nie tylko zdobyliśmy aktualną wiedzę na temat sytuacji sektora pozarządowego w województwie mazowieckim, ale także pogłębialiśmy współpracę na poziomie lokalnym (współpraca pomiędzy lokalnymi organizacjami) i federacyjnym relacje Federacji Mazowia z lokalnymi organizacjami. Rozmawialiśmy z organizacjami pozarządowymi (oraz grupami nieformalnymi) o ich działalności, ale także o sukcesach, lokalnej współpracy między-i wewnątrzsektorowej i trudnościach, z którymi się mierzą. Niniejszy raport jest podsumowaniem tego procesu.

Federacja Mazowia



Trzy główne wnioski z diagnozy:

• Organizacje w niewielkim stopniu współpracują ze sobą

• Organizacje nie tworzą lokalnie silnego i spójnego bloku, który występuje pod szyldem “Trzeci sektor”. Każda organizacja gra indywidualnie do metaforycznej własnej bramki, w niewielkim stopniu podejmując współpracę, szczególnie taką, która wykraczałaby poza podstawową wymianę usług czy zasobów. Brak jest lokalnych inicjatyw, które pozwalałyby organizacjom się ze sobą spotykać i wspólnie działać.

• Współpraca z samorządem jest nierównomierna

• Niewielka część jednostek samorządu terytorialnego (JST) prowadzi transparentną i nastawioną na partnerstwo współpracę z organizacjami pozarządowymi, uwzględniającą ich lokalną specyfikę i trudności. Większość “zalicza” ten obowiązek przedkładając co roku Program współpracy o takiej samej treści, a oficjalnie ogłaszając konkurs dzieli środki według własnego uznania. Pomimo ustawowego obowiązku niektóre JST w ogóle nie uchwalają rocznego programu współpracy pomimo ustawowego obowiązku. Są także takie, które w nietransparentny i uznaniowy sposób wspierają finansowo wybrane organizacje. Niezwykle ważny jest więc monitoring realizacji. Ustawy o działalności Pożytku Publicznego i o Wolontariacie w poszczególnych JST.

• Trudności w pracy zespołów

• Organizacje, szczególnie te oparte na pracy społecznej członków oraz wolontariuszy, stoją przed zagrożeniem, jakim jest wypalenie społeczników i społeczniczek. W organizacjach brak jest wiedzy o procesie grupowym i umiejętności zarządzania zespołem, w tym uwzględniania potrzeb i motywacji osób angażujących się, w tym uwzględniania perspektywy osób, które chcą dołączać do organizacji, i takich, które chcą po prostu wspierać je jako wolontariusze. Podnoszenie kompetencji w zakresie pracy zespołowej jest więc ważnym wyzwaniem, przed którym stoją organizacje.



TRUDNOŚCI W ORGANIZACJACH

- W trakcie spotkań równoległe do działań sieciująco-integracyjnych rozmawialiśmy z organizacjami o wyzwaniach i trudnościach w ich codziennej działalności. Zebrane opinie podzielone zostały na kilka obszarów tematycznych dotyczących ludzi w organizacjach, finansów, współpracy z JST oraz sieciowania.
- Aby zarejestrować stowarzyszenie konieczne jest zaangażowanie min 7 osób, choć jeszcze 2 lata temu było to min. 15 osób. Mimo to w bieżące działania organizacji angażuje się zdecydowanie mniejszy zespół - zaledwie kilka osób.
- Organizacje z mniejszych ośrodków zwracają uwagę na odpływ młodych. Nawet jeśli zaangażują młodzież w swoje działania, to ta, gdy już pójdzie na studia (i wyjedzie) przestaje się angażować, a po zakończonej edukacji często nie wraca już w rodzinne strony. Ten odpływ osób młodych jest demotywuujący dla pracy z młodzieżą (zawsze przychodzi czas, że odchodzą).
- Organizacje zwracały uwagę na swój brak specjalistycznej wiedzy dotyczącej działalności NGO. Deklarowały potrzebę doszkalania w tym zakresie (m.in. przepisy prawne, zarządzanie organizacją, a także pisanie projektów).
- Organizacje zwracały też uwagę na brak osób zajmujących się księgowością organizacji pozarządowych w ich społecznościach. Są zmuszone zatrudniać księgowych lub księgowych, którzy nie znają się na prowadzeniu księgowości organizacji pozarządowych.
- Organizacje zwracały uwagę na trudność w pozyskiwaniu i zatrzymaniu wolontariuszy. Wyzwaniem jest utrzymanie długofalowej współpracy z wolontariuszami.
- Nie wszystkie podmioty działające lokalnie mają świadomość bycia częścią trzeciego sektora. Działają w swoich obszarach tematycznych i branżowych środowiskach, i nie wychodzą poza nie. Z naszych obserwacji wynika, że w dużej mierze (choć oczywiście nie zawsze) dotyczy to Ochotniczych Straży Pożarnych, lokalnych grup działania oraz klubów sportowych.

Rekomendacje:

- Ważne jest zwiększanie wiedzy organizacji na temat zarządzania zespołami, procesów grupowych i cyklu życia organizacji;
 - Zwiększanie wiedzy organizacji w zakresie zarządzania organizacją pozarządową (m.in. aspekty finansowe, prawne), np. poprzez szkolenia, spotkania tematyczne, webinaria czy konsultacje indywidualne;
 - Warto tworzyć i popularyzować działania centrów wsparcia dla organizacji (niekoniecznie w formie stacjonarnej), w których mogą uzyskać pomoc/ poradę dotyczącą działalności NGO w różnych obszarach ich funkcjonowania i w różnych sytuacjach (np. poradnictwo indywidualne dot. pracy z zespołem, księgowości, pracy z wolontariuszami);
 - Ważne, aby oferta wsparcia odpowiadała nie tylko na potrzeby, ale też możliwości udziału działaczy i działaczek NGO, np. uwzględniała ich pracę zawodową poza sektorem pozarządowym;

FINANSE

Zapytane o trudności organizacje na pierwszym miejscu wskazywały kwestie finansowe, dotyczyły one jednak różnych zagadnień:

- Organizacje finansują swoje działania z różnych źródeł. Są to przede wszystkim składki członkowskie, środki przekazywane organizacjom w ramach zadań zleconych, współpraca ze sponsorami i fundacjami korporacyjnymi, środki centralne (np. w ramach konkursów organizowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy Ministerstwo Sportu). Bywa też, że organizacje występują do JST lub sponsora z prośbą o wsparcie rzeczowe lub organizacyjne. Koszty pokrywa wtedy JST/ sponsor ze swoich środków, a organizacje zajmują się realizacją działania, często pracując społecznie. Sporadycznie działania są finansowane z tzw. zrzutki wśród osób zaangażowanych w działaniach organizacji. Ta forma pozwala sfinansować działania, na które nie można pozyskać środków lub potrzeba kwota jest zbyt niska, aby można się było lub warto byłoby się o nią ubiegać.
- Niewiele organizacji, z którymi się spotkaliśmy korzysta z "1%". W skali wszystkich spotkań było to zaledwie kilka podmiotów. Motywują to zarówno kwestiami związanymi ze sprawozdawczością, która obejmuje Organizacje Pożytku Publicznego, jak i świadomością nieopłacalności takiej formy pozyskiwania środków (niezbędne jest prowadzenie złożonych działań informacyjnych zachęcających do przekazywania 1% podatku, które jednocześnie skutkują relatywnie małą kwotą możliwą do uzyskania, nieadekwatną do nakładu pracy).
- Wyzwaniem dla organizacji jest konieczność przechodzenia skomplikowanej procedury dotacyjnej nawet w przypadku niewielkich dotacji, zarówno związanej z aplikowaniem, jak i sprawozdawczością. To zniechęca do ubiegania się o środki publiczne.
- Organizacje deklarowały problem z pozyskiwaniem środków na bieżącą działalność organizacji, np. koszty finansowania obsługi księgowej organizacji czy wynajmu biura w czasie, gdy nie jest realizowany żaden projekt.
- Wyzwaniem dla organizacji jest zakup sprzętu, który najczęściej nie może być sfinansowany z dotacji. Małym organizacjom brak sprzętu ogranicza możliwość działania. Bywa, że samo posiadanie niezbędnego sprzętu jest dla nich przyczynkiem do podejmowania działań, do których realizacji nie są potrzebne dodatkowe środki finansowe.
- Organizacje deklarują też, że nie wiedzą skąd pozyskiwać środki na działania, a część konkursów uważają za kierowane do organizacji większych, starszych, z większych ośrodków, bardziej doświadczonych, z większym budżetem (mimo że realnie są to konkursy kierowane do nich) i nie ubiegają się tam o środki (np. konkursy Fundusz Inicjatyw Obywatelskich lub konkursy ogłaszane przez Urząd Marszałkowski). Często poprzestają na tzw. "mikrograntach" (np. "Małe granty"). Z drugiej strony nie zawsze potrafią swój projekt zmieścić w ramach określonych w ogłaszanym konkursie.

- Organizacje deklarowały, że mają trudność z pokryciem kosztów administracyjnych organizacji i kosztów koordynatora projektu (który w efekcie często pracuje za darmo). Nie wiedzą, w jaki sposób umieścić ww. koszty w ofertach konkursowych i jak je oszacować. Część konkursów (np. niektóre konkursy fundacji korporacyjnych) w ogóle takich kosztów finansują. W efekcie organizacje nie posiadają środków na sfinansowanie wynajęcia biura czy opłacenia osób, które są odpowiedzialne za organizację działań. To w samych organizacjach wzbudza frustrację i ogranicza możliwość ich działania i rozwoju.
- Organizacje mają trudność z zapewnieniem wkładu własnego do projektów. Nie wiedzą, skąd i w jaki sposób pozyskać wkład własny, co zniechęca do ubiegania się o środki, a czasem zmusza do rozwiązania już podpisanej umowy z powodu niezapewnienia wkładu własnego.
- Organizacje wykazują dużą nieufność wobec procedury konkursowej. Brak jest wiedzy o tym, kto ocenia wnioski i jakie są kryteria oceny (mimo że te zawarte są w regulaminach konkursów lub ogłoszeniach konkursowych). Słyszeliśmy także deklaracje, że organizacje nie biorą udziału w konkursach ponieważ “z góry wiadomo, kto dostanie pieniądze”, co wg. naszych rozmówców ma związek z przynależnością partyjną lub lokalnymi układami politycznymi. To przekonanie dotyczy zarówno sytuacji na poziomie powiatowym, wojewódzkim, ale także centralnym.
- Organizacje rzadko składają oferty partnerskie. Łącząc swoje doświadczenia, wiedzę i umiejętności i zasoby nie ubiegają się o środki tworząc konsorcja, które mogłyby im ułatwić odpowiadanie zarówno na ogłoszenia konkursowe, jak i na lokalne potrzeby.
- Niewielka część organizacji (najczęściej stowarzyszenia zwykłe) nie prowadzą szerokiej działalności, do której konieczne jest pozyskiwanie zewnętrznych środków. Najczęściej prowadzą działania w oparciu o pracę społeczną członków i wolontariuszy, a niezbędne wydatki są finansowane przez partnerów - samorząd lub sponsorów.

Ważna rola FIO Mazowsze Lokalnie

Na każdym spotkaniu były obecne organizacje, które korzystały ze wsparcia programu FIO Mazowsze Lokalnie. Podkreślały one łatwość procedury w tym programie, brak skomplikowanego systemu rozliczeń i rolę, jaką ta dotacja odegrała w ich działalności (zarówno przyznawana na etapie działania w formie grupy nieformalnej, jak i zarejestrowanej ngo).

Rekomendacje:

- Ważne jest zwiększanie wiedzy organizacji o możliwych źródłach finansowania lokalnych organizacji;
- Warto popularyzować informacje o konkursach grantowych wśród lokalnych organizacji, np. poprzez lokalne sieci, władze lokalne czy LGD;
- Zachęcajmy organizacje do aplikowania o środki w formie projektów realizowanych wspólnie;
- Zwiększajmy wiedzę organizacji o zarządzaniu budżetami i dywersyfikacji środków;

Współpraca z JST

Jak pokazują badania Stowarzyszenia Klon/Jawor w województwie mazowieckim o 10 punktów procentowych więcej organizacji niż w całym sektorze (44% vs. 34%) narzeka na niejasne reguły współpracy między NGO a administracją. Nasze rozeznanie także potwierdziło tę tendencję.

- Podczas części spotkań usłyszeliśmy od organizacji o niejasnych zasadach dotyczących współpracy finansowej i niefinansowej JST z NGO. Organizacje deklarowały, że nie wiedzą, jakimi kryteriami kierują się JST podejmując współpracę (i w tym kontekście - dlaczego współpraca nie obejmuje ich organizacji).
- Nasi rozmówcy zwracali uwagę na brak równego traktowania nowych/młodych organizacji z organizacjami działającymi długo, tzw. "starymi". Te drugie z powodu zarówno dotychczasowych doświadczeń i osadzenia w lokalnym obiegu informacji, ale też utartych ścieżek kontaktu i prywatnych znajomości, mają lepszy dostęp do informacji oraz (np. kiedy i gdzie należy zgłosić propozycje swoich działań na kolejny rok, aby były one uwzględnione w budżecie rocznym gminy), która dla osób dopiero rozpoczynających lokalną aktywność nie jest dostępna, ponieważ nie jest nigdzie w jasny sposób przedstawiona (np. na głównej stronie internetowej JST w zakładce przeznaczony dla NGO).
- W części JST konkursy ogłaszane są przede wszystkim (a niekiedy wyłącznie) dla organizacji sportowych. Warto podkreślić, że otwarte konkursy ofert nie tylko są/mogą być odpowiedzią na potrzeby zgłaszane przez organizacje. Mogą być także stymulatorem aktywności poprzez zachęcanie organizacji do podejmowania określonych działań (np. działania kulturalne, projekty realizowane w partnerstwach, działania na rzecz rozwoju społeczności lokalnych w na danym terenie).
- Część organizacji nie wie, czy JST przygotowuje roczny program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Nie wiedzą też, czy i w jaki sposób program jest konsultowany, ani w jakim stopniu ten dokument ich dotyczy.
- Organizacje zwracały uwagę na zbyt późno ogłaszanie konkursów przez JST, przez co nie mogą realizować projektów całorocznych.
- Organizacje zwracały uwagę, że ich JST nie prowadzą wsparcia w zakresie finansowania wkładów własnych do projektów (ale podawały przykłady takich JST, które to robią), co może pozwalać realizować działania finansowane chociażby ze środków centralnych, gdzie w większości przypadków należy zapewnić finansowy wkład własny (średnio 10% -25%).
- Organizacje zwracały uwagę na problem, którym jest różna sprawozdawczość (np. szczegółowość opisu) przypadku różnych grantodawców, niekiedy nawet w obrębie jednego urzędu, ale różnych wydziałów/ biur/ departamentów.

Rekomendacje:

- Warto zwiększać transparentność współpracy JST z organizacjami pozarządowymi - to krok, który powinien wyjść od JST;
- Warto stwarzać okazje do w miarę regularnych spotkań NGO i JST, które pozwolą na lepszą komunikację zarówno na linii urząd organizacje, jak i pomiędzy organizacjami;

LOKALE DLA NGO

Wyzwaniem dla prowadzenia aktywnej działalności przez organizacje jest możliwość korzystania z przestrzeni publicznej i lokali. Organizacje nie zawsze dysponują funduszami, które pozwalają sfinansować koszty najmu, remontu czy utrzymania lokali. Nie zawsze mają też możliwość pozyskiwania środków na sfinansowanie kosztów biura czy wynajmu miejsca na wydarzenie, ponieważ część grantodawców (oficjalnie lub nieoficjalnie) wychodzi z założenia, że są to koszty niekwalifikowalne. Bywa również, że organizacje nie wiedzą, w jaki sposób oszacować koszty wynajmu biura lub przestrzeni. Równoległe do tych zagadnień udało nam się zaobserwować kilka innych problemów.

- W części gmin, miast i powiatów brak jest lokali dedykowanych na działania organizacji pozarządowych. Organizacje mogą korzystać z przestrzeni urzędów, ale po uprzednim zgłoszeniu, bywa że wymagającym składania licznych dokumentów i pisemnych próśb, wskazując terminy, które nie kolidują z działalnością organów administracyjnych.
- W części JST brak jest jasnych zasad przyznawania lokali. Część organizacji nie wie, na jakich zasadach są przyznawane lokale należące do JST. Zasady nie są nigdzie opisane, nie można się do nich odwołać. Informacje o tym, kto i na jakich warunkach zajmuje przestrzeń, stają się tematem plotek i domysłów.
- Bywa, że organizacje które wynajmują lokal mają problemy ze sfinansowaniem tego kosztu, szczególnie w sytuacji przejściowej (czas pomiędzy dwoma projektami, gdy organizacja nie posiada bieżących środków).
- Brak jest polityki finansowej, która na preferencyjnych warunkach traktowałaby organizacje pozarządowe (wobec podmiotów komercyjnych).
- Problemem dla organizacji są także koszty ewentualnego remontu i adaptacji przestrzeni na potrzeby działania organizacji pozarządowych.
- Organizacje zwracały też uwagę, że w części domów kultury brak jest jasnych zasad dotyczących korzystania z ich przestrzeni przez organizacje pozarządowe.

Rekomendacje:

- Warto, aby powstawały lokalne centra organizacji, w których NGO mogą pracować, organizować spotkania, ale także mieć przestrzeń do bieżącej pracy. Jak pokazują przykłady z Mazowsza mogą być one prowadzone przez urząd lub przez same organizacje, np. w formie powierzenia zadania. Podjęcie takiej inicjatywy warto sprawdzić z lokalnymi organizacjami, czy i jakie potrzeby chciałyby w takiej przestrzeni zaspokoić;
- Warto, aby JST określiły politykę lokalową wobec organizacji pozarządowych, która będzie dostępna dla wszystkich;
- Warto, aby instytucje publiczne w danej JST (np. domy kultury, szkoły) określiły zasady współpracy z organizacjami pozarządowymi, które będą obowiązywały wobec wszystkich podmiotów; warto zrobić to uwzględniając głosy i potrzeby zarówno organizacji, jak i instytucji publicznych;

OBIEG INFORMACJI

Wyzwaniem w obszarze współpracy z organizacjami jest też kwestia obiegu informacji na linii urząd-organizacje oraz pomiędzy samymi organizacjami, oraz pomiędzy organizacjami i innymi podmiotami zainteresowanymi ich działalnością (np. lokalni przedsiębiorcy, instytucje kultury, zarówno lokalne jak i np. Mazowiecki Instytut Kultury).

- Na stronach JST brak jest aktualnych informacji dotyczących działalności organizacji pozarządowych lub nie działa zakładka NGO w serwisie internetowym gminy. Trudno znaleźć aktualne roczne programy współpracy z organizacjami, wykazy lokalnie działających organizacji wraz z aktualnymi danymi kontaktowymi (w tym adresami mailowymi, które w obecnych czasach są podstawą komunikacji) czy kontakty do osób zajmujących się współpracą z organizacjami z ramienia urzędu. Trudno jest także docierać do informacji na temat działalności Rad Pożytku.
- Organizacje znają portal ngo.pl, ale już zdecydowanie mniej wiedzą o funkcjonowaniu newslettera. Także urzędnicy rzadko korzystają z portalu ngo.pl jako narzędzia komunikacji z organizacjami.
- Organizacje nie wiedzą też, że mogą zamieszczać na portalu ngo.pl informacje na temat swojej działalności.
- Dość często organizacje nawet jeśli wiedzą o istnieniu rocznego programu współpracy, czy Ustawy o Działalności Pożytku Publicznego i o Wolontariacie, to nie wiedzą jaka jest ich rola w ich działalności, i jak mogą z nich korzystać. Organizacje nie znają także roli, zakresu działania oraz składu rad działalności pożytku publicznego (zarówno na poziomie lokalnym, wojewódzkim, jak i krajowym)

- Brak przepływu informacji na linii samorząd - organizacje. Brakuje regularnej komunikacji, wysyłki maili z ważnymi informacjami czy zaproszeniami, które byłyby kierowane do wszystkich, a także o których informacja byłaby zamieszczana na stronie internetowej gminy w dziale "Aktualności" oraz zamieszczana w innych mediach. Często informacje rozchodzą się kanałami prywatnymi, co sprawia, że docierają tylko do wąskiej, a często też wyselekcjonowanej grupy, co nie sprzyja transparentności życia publicznego.

Rekomendacje:

- Warto, aby na stronie internetowej gminy działała zakładka poświęcona działalności organizacji pozarządowych (i aby była w miarę regularnie aktualizowana);
- Warto wskazać osobę w urzędzie, która jest odpowiedzialna za kontakt z organizacjami;
- Warto organizować regularne (np. raz na kwartał) spotkania dla organizacji i JST, które pozwalają na poprawę przepływu informacji, wymianę wiedzy, ale też planowanie wspólnych działań (czy też planowanie harmonogramów wydarzeń, które pozwolą na niepokrywanie się terminów);
- Działania warto podejmować z troską, by informacje docierały do wszystkich organizacji pozarządowych; należy podejmować kilka różnych działań, np. zamieścić informację na stronie internetowej urzędu, ale też rozesłać maile, czasem zatelefonować i wykorzystać portale społecznościowe, by tam na profilach i lokalnych grupach zamieszczać informacje;

PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY UTRUDNIA DZIAŁANIA

Brak jest współpracy między gminami, gminami i miastami, a także gminami i powiatem w zakresie koordynacji działań na rzecz organizacji pozarządowych. W każdej JST współpraca wygląda inaczej, przez co warunki działania poszczególnych NGO są zupełnie inne. JST nie podejmują też wspólnych działań wspierających organizacje. Wyzwaniem, które tym bardziej utrudnia taką współpracę jest kwestia lokalnego transportu publicznego (często nieistniejącego) oraz jakość lokalnych dróg.

Sieci i federacje na terenie Mazowsza

Ważnym zagadnieniem, któremu także staraliśmy się przyjrzeć, była kwestia usieciowienia organizacji pozarządowych w województwie mazowieckim zarówno na poziomie lokalnym, subregionalnym i ogólnowojewódzkim. Porównywaliśmy nasze obserwacje i wnioski z danymi z 2013 roku, gdy na terenie województwa mazowieckiego zidentyfikowano jedynie 12 organizacji sieciowych o charakterze lokalnym: w Płocku, Radomiu i Warszawie, oraz w powiatach – ciechanowskim, grójeckim, mińskim, nowodworskim, otwockim, płockim, pruszkowskim, przasnyskim, sochaczewskim i wołomińskim. Od tamtej pory sytuacja raczej nie uległa zmianie.

- Organizacje rzadko spotykają się między sobą, aby rozmawiać o swojej działalności, realizowanych projektach, potrzebach, pomysłach i problemach. Jeśli już współpracują, to ich wspólne działania ograniczają się do wspólnych projektów, a nie działań, które pozwalałyby poprawiać ich sytuację w dłuższej perspektywie.
- Usieciowienie - jeśli ma już miejsce, to najczęściej ma charakter lokalny/ regionalny, rzadko wykracza poza granice powiatu, choć są podejmowane inicjatywy na poziomach subregionalnych (np. działania Federacji Rosa z Przasnysza, która łączy działania organizacji z powiatu przasnyskiego, ciechanowskiego i makowskiego); warto również zwrócić uwagę, że są powiaty, w których lokalne sieci bardzo prężnie działają, i takie (nawet sąsiednie), w których w tym obszarze niewiele się dzieje.
- Nieformalne sieci kontaktów, nawet jeśli są silne, nie przekładają się na działania lobbingowe na rzecz poprawy sytuacji ngo.
- Lokalne Grupy Działania rzadko są lokalnymi motorami sieciowania organizacji; skupiają się przede wszystkim na działaniach wspierających lokalną przedsiębiorczość i nie wykorzystują potencjału działania na rzecz lokalnych NGO.

Rekomendacje:

- Należy inicjować spotkania dla organizacji pozarządowych, które pozwolą się lepiej poznać i rozmawiać o wspólnych problemach;
- Wartościowa będzie realizacja działań, które pozwalać będą na lepsze poznanie się organizacji i promocję ich w szerszej działalności (np. piknik organizacji pozarządowych czy publikacje przedstawiające lokalnie działające organizacje) - to jednak pierwszy krok, dalsze działania powinny obejmować podejmowanie wspólnych inicjatyw;

Jakie organizacje przychodziły na spotkania?

Spotkania były przeprowadzane w ponad 27 różnych powiatach - zarówno tych z aglomeracji warszawskiej, jak i położonych na obrzeżach województwa. W spotkaniach brała udział różna liczba organizacji i od osób. Mogliśmy jednak zaobserwować kilka różnych typów organizacji, które pojawiały się na większości spotkań.

• Organizacje z wieloletnią tradycją

W wielu miejscowościach w spotkaniach brały udział przedstawiciele organizacji, które mają wieloletnią tradycję, jak Towarzystwo Przyjaciół Miasta/ Ziemi. Duża część prowadzi działania polegające na publikacji książek specjalistycznych dotyczących regionu oraz organizacji konferencji naukowych i spotkań specjalistycznych. Skupiają doświadczonych zawodowo pasjonatów lokalnej historii.

• **Organizacje na rzecz rozwoju miejscowości oraz młode organizacje**

Organizacje tworzone przez młodszych społeczników i społecznice to zarówno organizacje, które działają w większych miejscowościach (jako uzupełnienie lub równoległe do działań organizacji z wieloletnią tradycją; często ze sobą współpracują), jak i organizacje działające na poziomie poszczególnych miejscowości (działające na rzecz poprawy jakości życia w tej miejscowości). Skupiają najczęściej osoby, które pracują zawodowo, a działania na rzecz rozwoju swojej okolicy (czy to działań społecznych czy kulturalnych) prowadzą społecznie/wolontariacko. Często te organizacje były beneficjentami programu FIO Mazowsze Lokalnie, zarówno jako grupy nieformalne (przed rejestracją), jak i jako młode organizacje. Te organizacje znają portal ngo.pl i z niego korzystają. Są także zaznajomione z programami dotacyjnymi. Ich działania są dobrze promowane za pomocą nowych technologii.

• **Pomoc społeczna**

W spotkaniach brały udział organizacje zajmujące się pomocą społeczną, np. stowarzyszenia tworzone przy instytucjach publicznych (np. ośrodkach szkolno-wychowawczych), których celem jest poszerzenie i poprawa ich działalności.

• **Organizacje rodziców chorych dzieci**

Ważną grupą organizacji działających lokalnie są NGO zakładane i prowadzone przez rodziców dzieci potrzebujących pomocy - z niepełnosprawnościami lub dzieci chorych.

• **Lokalne koła / oddziały organizacji ogólnopolskich**

W spotkaniach uczestniczyli członkowie i członkinie organizacji ogólnopolskich, np. Polskiego Czerwonego Krzyża, Polskiego Związku Niewidomych czy Polskiego Związku Wędkarskiego. To najczęściej lokalne (powiatowe) koła tych organizacji. Prowadzą działania skierowane do swoich członków. Ich działania, w tym ubieganie się o środki jest uzależniona od władz centralnych, dlatego gdy podejmują dodatkowe projekty, które są realizowane i finansowane na poziomie lokalnym, współpracują czy to z innymi podmiotami czy z JST, które bezpośrednio finansują działania bezpośrednio (bez przekazywania środków na konto organizacji).

• **Organizacje senioralne**

W spotkaniach brały udział osoby działające w Uniwersytetach Trzeciego Wieku (zarówno tych, które działają jako stowarzyszenia, jak i tych, które są zorganizowane przez innych instytucjach, np. ośrodkach kultury) oraz członkowie klubów seniora. To podmioty, które działają przede wszystkim na rzecz swoich członków, a na spotkania przychodziły osoby zainteresowane rozwojem działalności ich organizacji.

• **Organizacje sportowe (w tym kluby sportowe)**

Bywa że organizacje sportowe, działające w formie klubów sportowych (przede wszystkim w większych miejscowościach o wysokich dochodach mieszkańców) są największym biorcą środków przekazywanych na działania organizacji pozarządowych na poziomie gmin. W takich sytuacjach na naszych spotkaniach pojawiały się rzadko, najczęściej w sytuacji, w której zaproszenie było przekazywane przez urząd. Ich uprzywilejowana pozycja wpływa na niewielką świadomość tożsamości sektorowej/ pozarządowej. Przedstawiciele klubów sportowych niewiele wiedzą o działaniach innych organizacji, nie czują potrzeby spotykania się z innymi organizacjami i współpracy, nie widzą wspólnych pól działania i interesów. Wyjątkiem były organizacje skupiające biegaczy i rowerzystów, które działają jako grupy zainteresowań/hobbystyczne, a nie stricte kluby sportowe są przestrzenią do realizacji pasji

• Ochotnicze Straże Pożarne

Także przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych byli obecni na zaledwie kilku spotkaniach. Najczęściej byli to liderzy takich jednostek, które nie tylko aktywnie działają w obszarze ratownictwa i ochrony ludności, oraz integracji lokalnej, ale także są czynnym uczestnikiem różnych konkursów na zadania zlecone dla organizacji pozarządowych (np. ze środków Urzędu Marszałkowskiego). Warto zaznaczyć, że pomimo ogromnej liczebności OSP, gdy zgromadzone na spotkaniach osoby pytaliśmy o inne NGO, OSP były wymieniane jako jedne z ostatnich.

Na koniec warto zaznaczyć, że na spotkaniach nie pojawiały się organizacje młodzieżowe (w tym organizacje harcerskie) oraz lokalne grupy działania (wyjątek stanowiła LGD Ziemi Chełmońskiego, która brała udział w spotkaniu w Grodzisku). Te ostatnie często działają na poziomie ponadpowiatowym i może z tego powodu nie traktowały proponowanych przez nas spotkań jako kierowanych do nich. Warto też wspomnieć, że w kilku spotkaniach uczestniczyły grupy nieformalne – koła gospodyń wiejskich czy społeczne komitety, które są aktywne w swoich miejscowościach.

Tożsamość sektora

Nasze spotkania pokazywały, jak wygląda lokalna tożsamość sektora pozarządowego, którego częścią czują się przede wszystkim organizacje działające w obszarze rozwoju lokalnego, kultury i pomocy społecznej, ale w mniejszym stopniu ochotnicze straże pożarne czy kluby sportowe. Jednocześnie organizowane przez nas wydarzenia pozwalały na udział takim organizacjom, które do tej pory były na marginesie lokalnej współpracy wewnętrznej i międzysektorowej. Wyraźny był również podział na te organizacje, które prowadzą aktywną współpracę z lokalnym samorządem i te, które są od tej współpracy odsuwane.

Kto działa w NGO?

W spotkaniach brały udział przede wszystkim osoby w średnim wieku i osoby starsze. W przypadku osób w średnim wieku w zdecydowanej większości model działania zakłada pracę zawodową, a działalność w organizacji pozarządowej była działaniem dodatkowym, niekiedy uzupełniającym działania zawodowe (np. pracownicy ośrodków kultury działali w powiatowym stowarzyszeniu animatorów kultury; dyrektorka ośrodka pomocowego prowadziła organizację, która uzupełnia działania jej instytucji). Często osoby łączą kilka funkcji: pracują w instytucji, są sołtysami/sołtyskami czy radnymi, ale też działają lub prowadzą organizację pozarządową. Drugą grupą są osoby, które pracują zawodowo, a poprzez organizacje pozarządowe (najczęściej w formie stowarzyszeń) realizują swoje pasje i zainteresowania, np. bieganie, jazdę na rowerze, pisanie poezji. Trzecią grupą są organizacje, które skupiają osoby nastawione mniej na działania pozwalające realizować swoje zainteresowania, a raczej działać na rzecz rozwoju lokalnego czy zmiany otaczającej rzeczywistości, np. poprzez działalność pomocową ochotniczych straży pożarnych, opiekę nad zwierzętami czy pracę z młodzieżą. Czwartą grupą licznie reprezentowaną na spotkaniach były osoby w wieku emerytalnym, już nieaktywne zawodowo. Z jednej strony dysponują one większą ilością wolnego czasu (brak obowiązków zawodowych, często mniejsza ilość zobowiązań rodzinnych), ale też wiedzą i doświadczeniem (w tym doświadczeniem zawodowym) oraz chęcią działania na rzecz lokalnej społeczności i zachowania aktywności społecznej. Na spotkaniach sporadycznie pojawiała się młodzież oraz studenci. Ta ostatnia grupa jest nieobecna w przestrzeniach miast powiatowych. Na spotkaniach nie pojawiały się także organizacje harcerskie ani grupy młodzieżowe, które działają przy wspólnotach religijnych.

Zaledwie na kilku spotkaniach pojawiły się przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich - na razie funkcjonujących jako grupy nieformalne (warto odnotować ten fakt w kontekście prac nad ustawą o KGW, która ma nadawać tym podmiotom status prawny, z którym wiązać się będzie m.in. możliwość ubiegania się o dotacje), ich nieobecność na spotkaniach może świadczyć o nie utożsamianiu się ze środowiskiem trzeciego sektora w wymiarze lokalnym.

Sytuacja sektora pozarządowego na Mazowszu wg. innych badań

21 tysięcy organizacji pozarządowych jest zarejestrowanych na terenie woj. mazowieckiego (najwięcej w całym kraju). Może się więc wydawać, że jest to region najaktywniejszy pod względem postaw obywatelskich i społecznych. To pozory - w rzeczywistości najniższa aktywność NGO w kraju jest właśnie na Mazowszu - w gminach wiejskich, a 11 tys. organizacji zarejestrowanych jest w Warszawie prowadząc działania z jednej strony skierowane przede wszystkim do mieszkańców stolicy, z drugiej prowadząc działania szersze - w skali krajowej lub międzynarodowej, omijając region. W poszczególnych powiatach występują znaczące różnice w liczbie organizacji na 10 tys. mieszkańców (Strategia Rozwoju Województwa Mazowieckiego, s. 41). Występuje też duże zróżnicowanie mazowieckich organizacji, ale z perspektywy centralnej brakuje dobrego rozpoznania na poziomie lokalnym zarówno ich potencjałów, jak i barier rozwojowych. W szczególności dotyczy to organizacji spoza Warszawskiego Obszaru Metropolitalnego (na co poza SRWM, wskazuje również roczny program współpracy województwa mazowieckiego z organizacjami pozarządowymi).

Na te dane warto nałożyć jeszcze drugą perspektywę: Mazowsze to z jednej strony bogaty i rozwinięty obszar metropolitalny, z drugiej - tereny wiejskie dawnych województw: ciechanowskiego, siedleckiego, ostrołęckiego, płockiego i radomskiego. Dla mieszkańców tych obszarów najważniejszym problemem jest bezrobocie i nierozwinięty rynek pracy, czy wręcz ubóstwo. Jak pokazują dotychczasowe badania dotyczące kondycji sektora pozarządowego NGO działające na tych obszarach cechuje niski stopień profesjonalizacji wynikający z szeregu czynników, wśród których znajdują się: utrudniony dostęp do wiedzy (skomasowanej głównie w Warszawie) oraz inne problemy powszechnie dotykające III sektor w Polsce - obawy przed współpracą z innymi organizacjami pozarządowymi (wynikające z traktowania ich jako konkurentów w konkursach grantowych, a nie potencjalnych partnerów), brak standardów pracy, w szczególności problemy z kreowaniem wizerunku organizacji i kontaktami na zewnątrz („Życie codzienne organizacji pozarządowych w Polsce”, Stowarzyszenia Klon/Jawor, Warszawa 2012).



Federacja Mazowia

Jesteśmy dobrowolnym porozumieniem ponad 50 NGO. Wśród nas są małe organizacje z terenów wiejskich i duże działające w Warszawie, stowarzyszenia i fundacje, o zróżnicowanym profilu – od kultury przez ekologię po pomoc społeczną. Misją Federacji jest wspieranie rozwoju III sektora w naszym województwie. Wierzymy, że wpływa to na rozwój całego regionu i buduje dojrzałe społeczeństwo obywatelskie.

Działania Federacji są w pierwszej kolejności skierowane do organizacji członkowskich. Celem Federacji jest wspomaganie mazowieckich organizacji pozarządowych w rozwoju i skutecznym działaniu na rzecz lokalnych społeczności. Proponując organizacjom członkostwo w swoich szeregach, Mazowia oferuje także skuteczne narzędzie do lobbowania na rzecz III sektora oraz wyrazistą pozarządową reprezentację mówiącą jednym głosem w rozmowach z sektorem publicznym. We wszystkich działaniach Mazowia zwraca baczną uwagę na przestrzeganie etyki zawodowej i wartości III sektora formułowanych w Karcie Zasad Organizacji Pozarządowych.

Możecie do nas dołączyć!

Organizacje, które chcą dołączyć do Federacji zapraszamy na stronę internetową www.mazowia.org.pl oraz do kontaktu mailowego: mazowia@mazowia.org.pl

Jeśli są Państwo zainteresowani współpracą szkoleniową lub doradczą w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi, prosimy o kontakt z naszym biurem:

mazowia@mazowia.org.pl lub (22) 652 22 66

Tekst: Anna Czyżewska

Zespół badawczy: Michał Bargielski, Anna Czyżewska, Adrianna Lau, Katarzyna Leśko-Loda, Grażyna Nartowska-Kijok, Martyna Studzińska, Magdalena Szeniawska, Karol Wittels

Koordinacja wizyt terenowych: Adrianna Lau

Lokalni partnerzy: Urząd Miasta w Sierpcu, Stowarzyszenie Wagon Inicjatyw (Żuromin), Urząd Miasta Mława, Miejskie Centrum Kultury w Płońsku, Federacja Rosa (Przasnysz), Stowarzyszenie Harcerskie, Urząd Miasta Ostrów Mazowiecka, Regionalne Centrum Kultury Kurpiowskiej w Myszynie, Poczekałnia PKP - Przestrzeń Kulturze Przyjazna w Grodzisku Mazowieckim, Muzeum Lniarstwa im. Filipa de Girarda w Żyrardowie, Centrum Kultury Raszyn, Otwockie Centrum Kultury, Porozumienie Organizacji Pozarządowych Powiatu Sochaczewskiego, Powiatowe Centrum Kultury i Promocji w Miętnej, Urząd Miejski w Wołominie, Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie, Sokołowski Ośrodek Kultury, Łosicki Dom Kultury, Urząd Miasta i Gminy Piaseczno, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Mieście nad Pilicą, Urząd Miasta Radom, LGD Ziemi Siedleckiej, Dom Kultury w Zwoleniu, Gostynińskie Centrum Rozwoju Organizacji Pozarządowych i Przedsiębiorczości, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Miejsko-Powiatowy w Płocku, Starostwo Powiatu Warszawskiego Zachodniego

Współpraca merytoryczna: Martyna Studzińska i Michał Bargielski

Redakcja językowa i korekta: Grażyna Nartowska-Kijok

Skład: Katarzyna Stańczak

Projekt współfinansowany jest ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2018.

Projekt jest dofinansowany ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.



ngo.pl